



**Najczęściej transportuje się psy z Polski do Wielkiej Brytanii - wynika z analizy serwisu Clicktrans.pl. Koszt przewozu pupila na Wyspy to średnio 792 zł. Coraz częściej podróżują również koty. Zwierzę, które będzie przekraczać granicę, musi mieć paszport, mikrochip i aktualne szczepienia przeciwko wściekliźnie. Zanim zdecydujemy się na daną firmę transportową, warto się upewnić, czy ma ona specjalną licencję i uprawnienia w tym zakresie.**

- Z roku na rok obserwujemy wzrost zainteresowania usługą profesjonalnego transportu naszych domowych pupili. Wynika to przede wszystkim z tego, że po Polacy często emigrują za pracą i mamy do czynienia z taką sytuacją, że rodzina leci samolotem, ale taka podróż byłaby nieprzyjemna dla pupila, dlatego do przewozu zwierzęcia wynajmuje się profesjonalistów - mówi Michał Brzeziński, założyciel serwisu Clicktrans.pl.

Z danych firmy wynika, że 63 proc. zleceń transportu zwierząt domowych dotyczy Wielkiej Brytanii. Na drugim miejscu jest Irlandia - 12 proc., a na trzecim Niemcy - 7 proc. Na dalszych pozycjach plasują się takie kraje, jak Hiszpania (3 proc.), Holandia (3 proc.), Francja (2 proc.), Norwegia i Włochy.

- Najczęściej przewozimy psy (około 60 proc.), na drugim miejscu są koty (25 proc.), a na dalszym miejscu takie zwierzęta domowe, jak fretki, myszki, chomiki, świnki morskie itd. - mówi Michał Brzeziński.

Jak podkreśla, cena usługi uzależniona jest od długości trasy, jaka jest do pokonania, i od wielkości zwierzęcia, ale nie tylko. Niektóre zwierzęta wymagają specjalnych warunków podróży, np. częstszych postojów i specjalnego karmienia.

- Średnia cena transportu za granicę, czyli np. do Wielkiej Brytanii, w przypadku psa to

około 800-850 zł, w przypadku kota trochę taniej – około 700 zł. Natomiast transport krajowy, ponieważ takich zleceń również jest sporo, jest mniej więcej o połowę tańszy – wyjaśnia Michał Brzeziński.

Przewóz szczeniaków jest tańszy o około 20 proc. niż dużych psów. Najczęściej przewożonymi rasami są labradory, yorki i shih tzu.

Zanim zdecydujemy się na daną firmę transportową, warto się upewnić, czy ma ona specjalną licencję i uprawnienia w tym zakresie. Wszystkie potrzebne informacje można znaleźć na stronie Głównego Inspektoratu Weterynarii.

- Polecamy sprawdzić, jak wygląda samochód, czy jest odpowiednio klimatyzowany, czy kierowca będzie na pewno karmił zwierzę, w jakich odstępach są planowane postoje, jakie są standardy tej firmy – tłumaczy Michał Brzeziński.

Trzeba również pamiętać o procedurach, które obowiązują w Unii Europejskiej w przypadku przewozu zwierząt za granicę.

- Zwierzę musi posiadać mikrochip, aktualne szczepienia przeciwko wściekliznie, musi przejść odpowiednie badania i posiadać paszport. W poszczególnych krajach Unii Europejskiej to może się różnić – dodaje Michał Brzeziński.

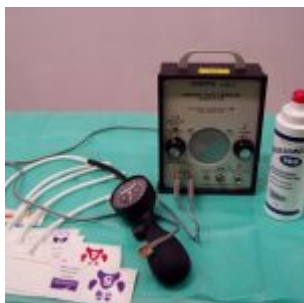
Wśród zwierząt transportowanych do Polski większość stanowią psy, a sprowadza się je głównie z Wielkiej Brytanii (43 proc.), Hiszpanii (9 proc.), Włoch (7 proc), Niemiec (7 proc) oraz Irlandii (7 proc). W obrębie kraju najczęściej przewożone są psy dorosłe i szczeniata, koty, króliki, szynszyle, papugi, świnki morskie i szczury.

Newseria.pl

---

Fot. Fotolia

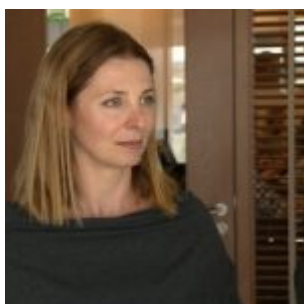
**Promowane**



- [Nadciśnienie ogólnoustrojowe u psów i kotów - problem częstszy niż mogłoby się wydawać](#)



- [Dandie dinmont terrier - rasa o specyficznej urodzie](#)



- [65 proc. Polaków zabiera na urlop czworonożnego pupila. Najchętniej robią to ludzie młodzi](#)



- [Polski rynek zoologiczny w natarciu](#)



- [USA: mniej kotów i innych zwierząt wykorzystywanych w](#)

[badaniach](#)